

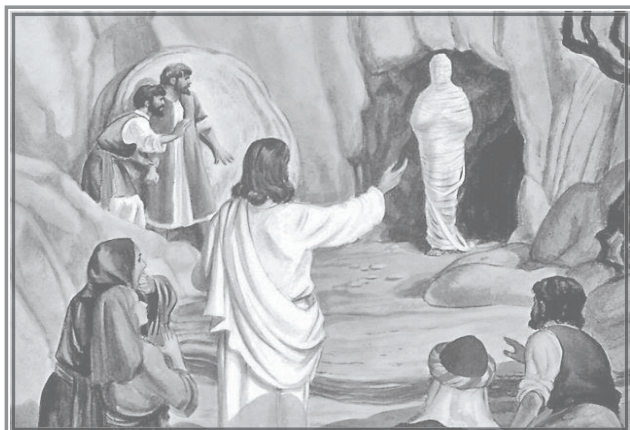
# MOJA PARAFIA

Nr: 1151  
2/04/2017

## 5. NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

### EWANGELIA: J 11, 1-45

„Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem.  
Kto wierzy we Mnie, nawet, jeśli by umarł, będzie żył”.



Wskreszenie Łazarza poprzedzone jest w Ewangelii prośbą siostr o jego uzdrowienie. Jezus, „pozostał w tamtym miejscu jeszcze dwa dni”, ponieważ „ta choroba nie zmierza ku śmierci, lecz ku chwale Bożej”. Choroba, cierpienie człowieka zmierza ku chwale Bożej. Czy my to rozumiemy i jak reagujemy na nasze cierpienia? Bóg wie, że potrzebne są doświadczenia i cierpienia. Wie więcej niż my i wie, czemu służą. „Łazarz umarł. Ale raduję się ze względu na was, abyście uwierzyli”. Gdy Jezus przybył do Betanii, Łazarz od czterech dni leżał w grobie. Marta zawiedziona, ale pełna wiary, stwierdza: „Panie, gdybyś był tutaj, mój brat by nie umarł”. „Twój brat powstanie z martwych. Czy nie zapewniałem cię, że zobaczysz chwałę Bożą,

jeśli tylko uwierzysz?” Śmierć, a potem wskreszenie, to zamierzony cel działania Boga. Taka kolejność dotyczy naszego życia. Przykładem jest sam Jezus. Wielki Piątek - Niedziela Zmartwychwstania. Aby to wszystko zrozumieć, potrzebna jest silna wiara. Dlatego „kto wierzy we Mnie, nawet, jeśli by umarł, żyć będzie”. Panie, jeżeli umarłem duchowo, wskrześ mnie i obdarz swoim życiem.

Adam Żak

## ŻYCZENIA

**Drogi Księżu Ryszardzie!**  
**Z okazji imienin życzymy,**  
**abyś powierzone Twej opiece kolejne pokolenie nastolatków,**  
**a także Pielgrzymów „Białej 11”,**  
**bez większych przeszkód utwierdził w przekonaniu,**  
**że jedynie Bóg jest Drogą, Prawdą i Życiem!**  
**Niech łaska Pana i Jego miłosierdzie nieustannie Cię umacnia!**  
**Siły i miłości, Księżu Rysiu!**



## „KAŻDY Z NAS JEST DAREM”

Z ks. Andrzejem Partiką SAC, naszym Księdzem Misjonarzem, proboszczem i kustoszem Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Dolinie Miłosierdzia w Częstochowie, a także alpinistą i himalaistą, rozmawia p. Andrzej Myrta, mąż, ojciec i alpinista.

**P. Andrzej:** Jest Ksiądz proboszczem wyjątkowej parafii, bo sąsiadującej z Jasną Górą. Prosimy o krótką opowieść o tym pięknym i gościnnym miejscu.

**Ks. Andrzej:** Nasza pallotyńska parafia w Częstochowie znajduje się **500 metrów od Jasnej Góry – w Dolinie Miłosierdzia** – miejscu, gdzie od samego początku był propagowany i szerzony kult Bożego Miłosierdzia. I to jeszcze w czasach, kiedy nie był on jeszcze rozpowszechniony, gdy jeszcze nikt nie słyszał o św. Siostrze Faustynie. Wiemy, że ona umiera w 1938 roku, a pallotyni przybywają do Częstochowy w 1947 roku i już rozpoczynają kult wedle wszystkich wskazań św. Siostry Faustyny zawartych w jej Dzienniczku. W Kościele mówiło się niewiele wtedy o tych objawieniach, a jeśli już, to z wielkim dystansem, bo nie było jeszcze pełnej zgody Stolicy Apostolskiej na szerzenie tego kultu. Raczej to był czas rozeznawania. Dolina Miłosierdzia była miejscem, gdzie spotykali się teologowie, gdzie były sympozja i kongresy o Bożym Miłosierdziu, które miały pomóc wyjaśnić i zrozumieć treść zostawioną w Dzienniczku. Spotkania te ukazały, że to, co pisze św. Siostra Faustyna, to nie jest nic nowego, jeśli chodzi o przekaz prawd teologicznych, ale przypomnienie tego, co już w Ewangelii jest.

Nie ma Doliny Miłosierdzia bez Dziej Miłosierdzia. Nie ma głoszenia Miłosierdzia bez praktycznej formy niesienia pomocy. Dlatego mamy w Częstochowie szeroko rozwiniętą pomoc dla osób bezdomnych, ubogich dzieci, rodzin wielodzietnych, seniorów, i sporo pojedynczych akcji charytatywnych.

**P. Andrzej:** A wszystko to pod opieką Matki Bożej.

**Ks. Andrzej:** Wszystko pod Jej płaszczem – tuż obok Jasnej Góry.

**P. Andrzej:** Czy Matka Boża miała swój udział w powołaniu Księdza do kapłaństwa?

**Ks. Andrzej:** Oczywiście. Zawsze odczytuję swoje powołanie, jako rozmowę z Nią i Jej Synem. Wezwanie Jezusa, to jest dialog, który ciągle trwa. To nie jest jeden moment. Decyzja jest może związana z konkretnym dniem i godziną, ale dialog trwa cały czas. W klasie maturalnej trafiłem do wspólnoty modlitewnej. Więcej czasu zacząłem poświęcać na to, by pogłębić wiarę i budować relację z Bogiem. I potem przyszło pytanie: „Co dalej?”. Moja odpowiedź na – jestem głęboko o tym przekonany – **wezwanie Pana**, ciągle jest. I ciągle ta sama – że chce iść Jego drogą.

**P. Andrzej:** Czy można powiedzieć, że bycie księdzem, to pasja, którą można upiększać swoje życie?

**Ks. Andrzej:** Jasne, że tak. W ogóle niesamowitą pasją jest **drugi człowiek**. A kapłan każdego dnia spotyka drugiego człowieka. Spotyka go przy narodzinach dziecka – podczas chrztu; przy ślubie, pogrzebie, codziennych zwyczajnych spotkaniach. **Każdy z nas jest darem**. Każdy drugi człowiek jest pasją. Bóg cudownie nas stwarza przez różnorodność. Każdy z nas jest interesujący i ciekawy. Każdy z nas ma w sobie wartość, tajemnicę. I kapłaństwo staje się pasją odkrywania spotkań z człowiekiem.

**P. Andrzej:** Nie wstrzymał też Ksiądz swojej pasji, którą są góry. Wiem, że jest Ksiądz już nie tylko alpinistą, ale nawet himalaistą. Jak Ksiądz odnajduje Boga w górach?

**Ks. Andrzej:** Kiedyś myślałem, że wybierając kapłaństwo, będę musiał zrezygnować z tej swojej pasji – z gór. Ale jest inaczej – kapłaństwo pozwala realizować inne swoje pasje.

Góry dają doskonale warunki, by **z Bogiem porozmawiać**. Zwłaszcza te najwyższe. Nie ma tam żadnej cywilizacji, nie ma tłumów, nie ma niczego, co może cię odciągnąć od modlitwy, rozproszyć od spotkania z Bogiem. Wystarczy wyobrazić dzień, kiedy jest zła pogoda i jesteśmy sami na paru tysiącach metrów

– do cywilizacji jest kilka dni drogi. I człowiek spędza jeden, drugi, trzeci dzień sam w namiocie, w ciszy, bez dostępu do Internetu, bez dostępu jakiegось sieci komórkowej. Jesteś sam. To najlepszy czas rekollekcji. To najlepszy czas na bycie nie tylko z sobą, ale właśnie z Panem Bogiem. Nie ma żadnych obowiązków, które czekają już za rogiem i myśli – chcesz, czy nie chcesz – jakoś tam do nich uciekają. Nic, absolutnie nic nie rozprasza. Góry, to dla mnie pustelnia.

**P. Andrzej:** Wysokie góry wymagają zespołu; współpracy; ludzi, którzy sobie ufają. Jak inni towarzysze wypraw podchodzą do tego, że mają Księdza w zespole? Korzystają z tego? Jak są trudne warunki, to proszą np. o spowiedź?

**Ks. Andrzej:** To zależy od tego, z kim aktualnie się wspinam. Jeśli idę z osobą wierzącą, to jest ona bardzo zadowolona, że jest kapłan w zespole. Jeśli wyprawa trwa 3 tygodnie, a dla kogoś **Eucharystia jest sprawą istotną**, to ma dostęp do Mszy św. każdego dnia. Byłem na wyprawach, gdzie uczestnicy codziennie przychodzili na Mszę świętą, o nią pytali, o nią prosili. Byłem też na wyprawach, gdzie odprawiałem Mszę świętą sam.

**P. Andrzej:** Jak jest Ksiądz na sześciu tysiącach sam w namiocie, to odprawia Mszę św. nawet na takiej wysokości?

**Ks. Andrzej:** Tak, odprawiam codziennie. Odprawiałem nawet na samym szczycie ośmiotysięcznika – na 8035 metrach. Wprawdzie nie było organisty i długiego kazania, ale Msza święta była.

**P. Andrzej:** Sam ksiądz odprawiał, czy w zespole?

**Ks. Andrzej:** Byliśmy wtedy zespołem.

**P. Andrzej:** Jaki to był ośmiotysięcznik?

**Ks. Andrzej:** Gaszerbrum II – góra przepiękna, wymagająca. Jak każdy ośmiotysięcznik. Położona w Karakorum.

**P. Andrzej:** Odwiedził Ksiądz wiele miejsc na Ziemi – Alpy, Kaukaz, Himalaje. Jakie miejsce wspomina Ksiądz najmilej?

*Ciąg dalszy na 3 stronie*

**Ks. Andrzej:** Przede wszystkim **wspominam ludzi**, z którymi chciałbym wracać w góry. Ja tak klasyfikuję swoje wyprawy. Jeśli już chodzi o miejsca, to w mojej pamięci, jako miejsce wyjątkowe, pozostał Pakistan i spotkania tam z bardzo pogodnymi ludźmi. My kojarzymy to miejsce jako niebezpieczne, związane z terroryzmem. Ale daleko w górach, poza cywilizacją, są niezwykli ludzie, którzy mają ogromną pogodę ducha, hart życiowy, postawę dużej odporności. **Żyją w ogromnej biedzie, a są bardzo szczęśliwi.** Udzielają nam lekcji odrywania się od rzeczy materialnych.

**P. Andrzej:** Czy doświadczenia z gór wpływają na Księdza kazania, kontakt z ludźmi? Wiadomo, że **pobyt w górach człowieka rozwija, oczyszcza.** Jak to pomaga Księdzu w życiu?

**Ks. Andrzej:** Góry nas zmieniają. Nie tylko sam pobyt, ale przygotowania (mobilizacja, praca nad sobą). Potem ten czas – jak mówiłem – rekolekcji w górach. Po powrocie z gór jestem inny. To pomaga podejmować wyzwania, stawiać wymagania sobie i innym, łapać kontakt z młodymi.

**P. Andrzej:** Czy w górach doświadczył Ksiądz szczególnej Opatrzności Bożej? Jakieś wydarzenie typu: gdy Ksiądz pomyślał: „Dzięki Bogu nie postawiłem nogi w tej szczelinie...”?

**Ks. Andrzej:** Wiele razy, ale nie tylko w górach. W górach te przykłady są bardzo czytelne, gdy zdarza się wypadek, a człowiek wychodzi z niego cało, a obiektywnie nie musiało się to wcale tak zakończyć. Miałem takie wydarzenie w Karakorum, gdy kawałek lodu połamano mi się pod nogą i spadłem kilkaset metrów w dół, przewracając się, koziołkując; w ogóle nie panując nad tym, gdzie jestem. Po prostu sunąłem po zboczach, jak lawina kamieni... I nagle zatrzymałem się przed totalną przepaścią... I w zasadzie nic mi się nie stało. **To był niezwykle cud działania Boga.** Wystarczyło, żebym złamał sobie nogę czy rękę, to nie ma szans, żebym stamtąd wrócił. Tam nie da się zejść ze złamaną ręką czy nogą. Helikopter nie przyleci na tę wysokość, by cię uratować. Inny człowiek nie jest w stanie cię znieść. Cokolwiek by się tam wydarzyło - musieliby się ze mną pożegnać i musiałbym tam zostać. To jeden przykład, a jest ich sporo. Kiedyś, po tamtej stronie, Anioł Stróż pokaże mi więcej takich sytuacji, o których ja nie mam pojęcia, a gdzie on był i: podłożył mi rękę,

chwycił mnie, zatrzymywał, podpowiadał, powstrzymał. Czasem żartuję że mój Anioł Stróż zebrał już kilka nagród za wyjątkową służbę.

**P. Andrzej:** Często chodząc po górach, coś sobie powtarzamy. Jaki jest ulubiony Ksiądz cytaty na góry, ulubiona modlitwa?

**Ks. Andrzej:** Fragment, który mi bardzo towarzyszy w życiu, to słowa, które św. Paweł mówi już pod koniec swojej działalności: „W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem. Na ostatek odłożono dla mnie wieniec sprawiedliwości, który mi w owym dniu odda Pan, sprawiedliwy Sędzia”. Lubię ten moment w życiu św. Pawła, który po wielu trudach i szaleństwach dla Ewangelii, z pełnym spokojem mówi, że jest blisko Pana i **nie ma wątpliwości** w tym, co czynił dla Boga, w którym miejscu jest, gdzie Pan go przyprowadził.

Cała Ewangelia jest fantastyczna. Codziennie można **czytać i odkrywać**, jak niesamowicie Pan nas prowadzi.

**P. Andrzej:** Jest Ksiądz **Misjonarzem Miłosierdzia** posłanym przez papieża Franciszka. Jak w praktyce wyglądała Księdza posługa? Czy zakończyła się wraz z zakończeniem Jubileuszu Miłosierdzia?

**Ks. Andrzej:** Sama posługa z założenia polega na tym, by ludziom dać większą odwagę, by korzystali ze spowiedzi. Papież udzielił Misjonarzom Miłosierdzia prawa rozgrzeszania

z 5 grzechów zastrzeżonych do rozgrzeszania tylko Stolicy Apostolskiej. Gdy się zdarzy taki przypadek, taki grzech, to spowiednik musi pisać pismo do Watykanu z prośbą o udzielenie rozgrzeszenia temu konkretnemu człowiekowi. Papież najpierw na Rok Miłosierdzia, a później przedłużył tę praktykę, udzielił takiej możliwości Misjonarzom Miłosierdzia. Jeśli zobaczymy, o jakie przypadki chodzi, to zdarzają się one rzadko. Np. komu zdarza się czynna napaść fizyczna na papieża, czy zdrada tajemnicy spowiedzi? Praktycznie się nie zdarza... Papież Franciszek po raz kolejny chciał przypomnieć, że **nie ma grzechów, z którymi mielibyśmy się bać iść do spowiedzi.** Jezus nie zraża się naszymi grzechami, nie jest zniechęcony przebaczeniem nam. Odważnie chodźmy do spowiedzi! Papież przypomina spowiednikom, że nie możemy dopuścić do sytuacji, że ktoś odejdzie od konfesjonału bez doświadczenia Boga miłosiernego.

**P. Andrzej:** Jakie ma Ksiądz plany na najbliższy czas?

**Ks. Andrzej:** Najlepiej o tym wiedzą moi Przełożeni. Na razie jestem proboszczem oraz pracuję dużo z bezdomnymi i młodzieżą uzależnioną od narkotyków i dopalaczy. Już niedługo Święta, więc wzmożona będzie posługa duszpasterska. Potem Niedziela Miłosierdzia i Bieg Miłosierdzia, który organizujemy od 4 lat przy okazji odpustu parafialnego.

*Ciąg dalszy na 4 stronie*

## KONKURS DLA DZIECI

Pytania dotyczą tekstu dzisiejszej Ewangelii.  
Losowanie nagród za tydzień.



1. Ile dni Łazarz przebywał w grobie?

Odpowiedź: .....

2. Jak miały na imię siostry Łazarza?

Odpowiedź: .....

Imię i nazwisko: .....

Szkoła i klasa: .....



## KALENDARZ LITURGICZNY

2 kwietnia 2017r. - NIEDZIELA  
Imieniny: Franciszka, Marii, Urbana  
LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Ez 37, 12-14  
PSALM 130, 1b-2. 3-4. 5-7a. 7b-8  
2. czytanie: Rz 8, 8-11  
EWANGELIA: J 11, 1-45

3 kwietnia 2017r. - PONIEDZIAŁEK  
Imieniny: Jakuba, Renaty, Ryszarda  
LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Dn 13, 1-9. 15-17. 19-30. 33-62  
PSALM 23, 1b-3a. 3b-4. 5. 6  
EWANGELIA: J 8, 1-11

4 kwietnia 2017r. - WTOREK  
Imieniny: Benedykta, Izydora, Wacława  
LITURGIA SŁOWA: 1. czytanie: Lb 21, 4-9  
PSALM 102, 2-3a i 3cd. 16-21  
EWANGELIA: J 8, 21-30

5 kwietnia 2017r. - ŚRODA  
Imieniny: Ireny, Wincentego, Julianny  
LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Dn 3, 14-20. 91-92. 95  
PSALM Dn 3, 52. 53-54. 55-56  
EWANGELIA: J 8, 31-42

6 kwietnia 2017r. - CZWARTEK  
Imieniny: Celestyny, Katarzyny  
LITURGIA SŁOWA: 1. czytanie: Rdz 17, 3-9  
PSALM 105, 4-5. 6-7. 8-9  
EWANGELIA: J 8, 51-59

7 kwietnia 2017r. - PIĄTEK  
Imieniny: Hermana, Rufina  
LITURGIA SŁOWA:  
1. czytanie: Jr 20, 10-13  
PSALM 18, 2-3a. 3b-4. 5-6. 7  
EWANGELIA: J 10, 31-42

8 kwietnia 2017r. - SOBOTA  
Imieniny: Dionizego, Januarego, Julii  
LITURGIA SŁOWA:  
1. czytanie: Ez 37, 21-28  
PSALM Jr 31, 10. 11-12b. 13  
EWANGELIA: J 11, 45-57

**P. Andrzej:** Czyli tydzień po Świątach – wszyscy do Częstochowy!

**Ks. Andrzej:** Absolutnie tak. Na dystansie 5 km każdy może przejść, przespacerować. To nie są zawody, ale akcja charytatywna. Sponsorzy, którzy są z nami zaprzyjaźnieni, za każdego uczestnika przekazują jakąś kwotę na cele charytatywne. Im więcej uczestników – tym więcej mamy funduszy na pomoc potrzebującym. Po pierwszym biegu otworzyliśmy stołówkę dla bezdomnych, po drugim – łaźnię dla bezdomnych (funkcjonują do dziś), po trzecim – wykupiliśmy dwa i pół tysiąca obiadów dla dzieci w szkołach. W tym roku będziemy wykupować recepty dla seniorów. Każdy uczestnik Biegu ma ogromne znaczenie.

**P. Andrzej:** Jakież plany górskie na ten rok już Ksiądz ma?

**Ks. Andrzej:** Może coś wyklaruje się jesienią. Są marzenia, jeśli chodzi o góry, ale póki co zatrzymują obowiązki tutaj w... dolinach, w Dolinie Miłosierdzia.

**P. Andrzej:** Dziękujemy bardzo za piękne Misje Święte, za rozmowę, i myślę, że jeszcze nieraz spotkamy się z Księdzem w naszej parafii.

**Ks. Andrzej:** Dzięki bardzo. Z Panem Bogiem.



## OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Dzisiaj o godz. 10<sup>30</sup> Msza św. w intencji ks. Ryszarda Robakiewicza SAC z okazji jego jutrzejszych imienin. Pamiętajmy o osobistej modlitwie za ks. Ryszarda.
2. Dzisiaj można złożyć do puszek jałmużnę wielkopostną na Caritas Pallotyńską działającą przy naszej parafii.
3. Dziś i za tydzień młodzież oazowa rozprawdza przed naszym kościołem palmy, a wolontariusze Hospicjum Królowej Apostołów – ozdoby wielkanocne.
4. Dzisiaj o godz. 14<sup>30</sup> Msza święta hospicyjna.
5. Dzisiaj o godz. 17<sup>00</sup> w kaplicy Świętej Rodziny zmiana tajemnic różańcowych dla Wspólnoty Żywego Różańca.
6. Gorzkie żale z kazaniem pasyjnym dziś i za tydzień o godz. 17<sup>15</sup>. Po Nabożeństwie pod chórem można złożyć ofiarę na wystrój Grobu Pańskiego w naszym kościele.
7. Od jutra w kancelarii parafialnej można zgłaszać dzieci, które w Święta Wielkanocne przyjmą sakrament chrztu świętego. Wymagane dokumenty to: akt urodzenia dziecka z USC oraz zaświadczenia rodziców chrzestnych, z parafii ich zamieszkania, że mogą pełnić posługę chrzestnego.
8. Jutro I poniedziałek miesiąca. Wypominki roczne o godz. 17<sup>20</sup>.
9. W I piątek po Mszach świętych porannych kapłani odwiedzą chorych przed Świątami Wielkanocnymi. Chorych można zgłaszać w kancelarii parafialnej. Nie pozwólmy, by najważniejsze Święta naszej wiary ktokolwiek przeżywał bez spowiedzi i Komunii świętej.
10. W najbliższy piątek Nabożeństwa Drogi krzyżowej o godz.: 7<sup>30</sup>, 16<sup>45</sup> (dla dzieci), 17<sup>15</sup> (z udziałem chóru „Gloria Dei”), 18<sup>30</sup> (ulicami naszego osiedla, prowadzona przez uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej) i 19<sup>00</sup> (dla młodzieży). Po Drodze krzyżowej dla dzieci będzie Komunia święta pierwszopiątkowa.
11. Za tydzień Niedziela Palmowa. Mszę św. o godz. 11<sup>45</sup> rozpoczniemy przed kościołem poświęceniem palm. Msza św. o godz. 13<sup>00</sup> rozpocznie się na tyłach kościoła. Tam odbędzie się poświęcenie palm, a następnie uroczysta procesja do świątyni.
12. W przyszłą niedzielę o godz. 15<sup>30</sup> Msza święta dla dzieci przed I Komunią świętą i dla ich rodziców.
13. Do najbliższego piątku na parkingu przed kościołem stoi kontener na makulaturę. Dochód ze zbiórki makulatury będzie przeznaczony na potrzeby „Białej 11”.
14. Młodzież, szczególnie maturzystów, zapraszamy na czuwanie na Jasnej Górze. Wyjazd 8 kwietnia o godz. 10<sup>00</sup>; powrót, 9 kwietnia, o godz. 6<sup>00</sup>. Koszt: 30 zł. Zapisy do wtorku w zakrystii i kancelarii parafialnej.